

tusza bystrzyckiego urządził przyjęcie na 100 osób. 100 litrów wódki wówczas połymano !

Tak, przypominam sobie. Na drugi dzień go zamknęli, gdyż owa uczta wzbudziła podejrzenie władz i okazało się, że były nadużycia w majątku szpitala, którym administrował burmistrz O... Ale czy to takie ważne ?

A pamięta pan jak starosta N..... upił się i któregoś niedzieli wrywał w zachrystii komżę chłopcu. Sam się w nią przystroił. chociaż była przykrótka i koniecznie chciał księdzu Ł..... do mszy służyć ? E, co też to za tematy mi pan prezes poddaje ? To już chyba lepiej by było opisać np. poświęcenie sztandaru SL - u w Gozranowie w roku 1947 ? Pamięta pan.? Wówczas zajmował się tym p. Es....., którego nazywano Von E..... Mieszkał w Mielniku. Sam wbijałem gwóźdź do tego sztandaru. Tak..... pana E... później zamknęli, gdyż jak się okazało, był na pomorzu Lager Führerem ! Ale go wypuścili, gdyż jak się okazało w czasie dochodzeń u Niemców nie cieszył się zaufaniem a pomagał naszej ludności. Nie, to także nie temat.

No, to może opisać pierwszą spółdzielnię produkcyjną w Mielniku

O, widzi pan, to już coś znaczy. A gdzie jest teraz ta spółdzielnia ? Po październiku.....

A widzi pan. Tak samo nie warto chyba wspominać czasów, kiedy chłopci w latach 1950 - 1953 masowo pozbywali się gospodarstw rolnych. Niektórzy nawet na klęczkach prosili urzędników w referacie osiedleńczym, by przyjąć od nich ziemię. Jeden, ze Starej Łomnicy to się nawet do naga rozebrał, aby przekonać urzędników, że jest tak chudy, iż nie może pracować na roli.

Ale dzisiaj to się chłopci procesują o miedzę ? Zapewne! Nawet o 25 centymetrów ! Miałem taki proces. Ale to wszystko wspomnienia nie miłe. Można by je mnożyć. Opisywać szabrowników, rozpadanie się w gruzy bystrzyckich domów, pijaństwo.... Ale czy warto? Czy